PANIADZIEŁAK, 4 ŽNIUNIA 1919 h. Cana 50 fen.

BIEŁARUSKAJE ŽYĆCIO

HOD I. ILUSTRAWANAJA ČASOPIS. N 9.

BIEŁARUSKAJA DELEHACYJA u NAČALNIKA POLSKAJ DZIERŽAWY.

28 lipnia Načalnik Polskaje Dzieržawy pryniaŭ Delehaciju Centralnaj Biełaruskaj Rady Wilenščyny i Horadzienščyny. Staršynia delehacii, hramadzianin B. Taraškiewič prywitau Načalnika i daručyŭ ad imieńnia Rady hetkuju deklaracyju:

«Jaho Miłaści Načalniku Polskaha Haspadarstwa ad Centralnaje Biełaruskaje Rady Wilenščyny i Horadzienščyny

DEKLARACYJA.

Centralnaja Biełaruskaja Rada Wilenščyny i Horadzienščyny, wybranaja sioleta ŭ Wilni 12-ha červienia na Biełaruskim Zjeździ, jaki horača prywitaŭ Wašu adozwu ab adnaŭleńni Biełaruska-Litoŭskaje dziaržawy z kolišnich ziamiel t. zw. Wialikaha Kniaźstwa Litoŭskaha—z poŭnaj wieraju ŭ ščyraść Wašych słoŭ, zwaročajecca da Was, jak źwiednaha prawadyra Polskaje demakracyi, kab Wy z usiej ad Was zaležnaj siłaju pryčynilisia da realnaha budaŭnictwa biełaruskaje dzieržaŭnaści, uziali-b na siabie adwajewańnie i zhurtawannie Biełaruskaje Ziamli i abaranili-b niezaležnaść i niepadzielnaść Biełaruskaha narodu ad aneksyjonistyčnych napaściaŭ z jakoje-b ni było starany.

Pryznańnie biełaruskamu narodu prawoŭ na niezaležnaje byćcio i padtrymańnie polskaj demakracyjaj dla abodwych narodaŭ pryniasie tolki karyść, bo pałožyć ćwiordy fundament dla budučaha zhodnaha žyćcia i pryjaznaha zbližeńnia. Raźwiwajučy dalej pastanowy Zjezdu, jaki ŭzłažyŭ na Radu abawiazak arhanizacyi biełaruskaha nacyjanalnaha wojska, Rada zwaročajecca da Wašaje Miłaści z proźbaju padtrymać stwareńnie zbrojnaje siły, jak wiadomaha znaku mknieńnia biełaruskaha narodu da wolnaha i niezaležnaha žyćcia.

Z swaje starany Rada ličyć mahčymym twarennie biełaruskaha wojska na takich asnowach:

1. Biełaruskaja Rada Wilenščyny i Horadzienščyny wydzielaje Wajskowuju Kamisiju z miescam byćcia pry Hałoŭnym Kamandawańni Polskaha Wojska. Aprača hetaha Kamisija budzie mieć swaich pradstaŭnikoŭ uwa ŭsich halinach wajskowaje haspadarki, što buduć datyčyć biełaruskaha wojska i u Komendantury Biełaruskaha wojska. Hałoŭny Kamandujučy Polskaha Wojska Naznačaje Načalnika Biełaruskaha Wojska i aficeraŭ z asabowaha listu, padawanaha Biełaruskaj Wajskowaj Kamisijaj, što nie wyklučaje naznačeńnia aficeraŭ biezpaśredna Hałoŭnym Kamandujučym Polskaha Wojska, adnak tolki za zhodaj Kamisii. Hetakim-ža paradkam adbywajecca i wydalennie z biełaruskaha wojska.

2. Kamisija kiruje nacyjanalnym hadawanniem biełaruskaha wojska i koncentruje ŭsielakuju pracu, što datyča padmohi biełaruskamu sałdatu biełaruskim hramadzianstwam.

3. Biełaruskaja Wajskowaja Kamisija razam z Hałoŭnaju Polskaju Kamandaju ustanaŭlaje formu Biełaruskaha wojska.

4. Biełaruskaja Wajskowaja Kamisija biezadkładna naznačaje kamisiju dzieła apracawannia statutoŭ słužby. U skład jaje ŭwachodziać tak sama aficery specyjalisty, naznačanyja Hałoŭnym Kamandawanniem Polskaha Wojska.

5) Biełaruskaja Wojska moža wajewać tolki na biełaruskim froncі i nia moža być wywodžena z terytoryi Biełarusi.

Padpisali: Staršynia Rady B. Taraškiewič. Sekretar I. Sienkiewič.»

Na heta Načalnik adkazaŭ, što pryłožyć usie siły, kab zdawolić dumki biełaruskaha naroda ab niezaležnym istnawanni. Dalej padčyrknuŭ, što z taho stanowišča, jakoje wykazaŭ ŭ adozwie swajej da narodaŭ b. Wilakaha Kniaźtwa Litoŭskaha, nia zyjdzie nikoli i abaraniać jaho budzie pry ŭsielakich warunkach. Što

datyča wojska, dyk skazaŭ, što zaraz dać miascowym wajennym ŭładam prykaz, kab zhawaryŭšysia z Bieł. Radaju zanialisia arhanizacyjaj zbrojnaj siły.

Aŭdyjencyja trywała 40 minut i nasiła ciopły prychilny charaktar.

F. U.

Načalnik Polskaj Dzierżawy u Wilni.

U piatnicu pryjechaŭ z Waršawy Načalnik Polskaj Dzieržawy i Hałoŭny Kamandŭjučy Polskim Wojskam Jazep Piłsudski.

Užo ad 9 hadz. zrannicy pierad wahzałam pačaŭsia źbiracca narod, ciarpialiwa čakajučy pryjezdu pojezda. Ciahnik spaźniŭsia, prybyŭ u Wilniu tolki a hadz. 1-aj s pałowaj. Wahzał i wulicy, pa jakim jechaŭ Načalnik byli prybrany zialonymi halinami i polskimi narodnymi kolerami. Na wahzali Načalnika zasypali žywymi kwietkami. Z wahzała Načalnik pajechaŭ u samakacie ŭ biskupski pałac na placy Napoleona, dzie jamu pryhatawali kwateru.

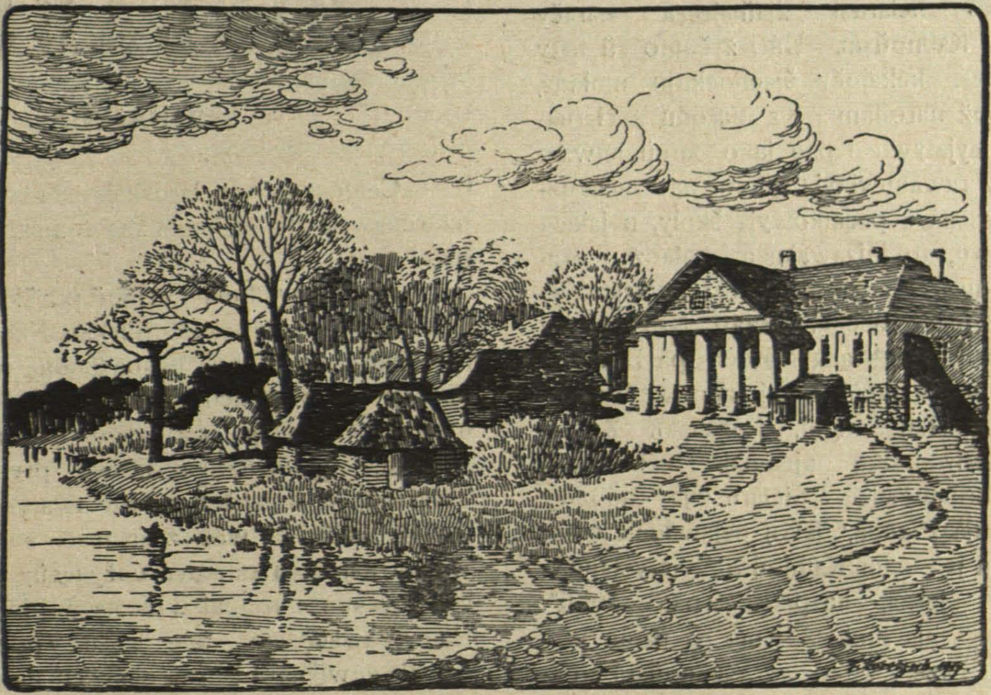
Publika pa darozie horača witała Darahoha Hościa.

NOWAJA BIEŁARUSKAJA ČASOPIŚ.

U Horadni pajawiłasia tydniowaja biełaruskaja časopiś «Zorka». My pieradrukoŭwajem pieredawuju prahramnuju stâćciu dziela taho, što jana cikaŭna z taho boku, što—jak z joj widać—na hetaje samaje stanowiščo ŭ biełaruska-polskaj sprawie, na jakim stanuła našaje «Biełaruskaje Žyćcio», prychodziać usio šyrejšyja koły biełaruskaha hramadzianstwa.

Woś što piša «Zorka»:

«Biełaruś pieražywaja taki čas, takija chwiliny, jakija na hadzińniku suświetnaj historyi wybiwajuć dla narodu moža raz. Zniščanaja wiekawym hniotam, nacyjanalnym pryniżeńniem, staronka uskałychnułasia, prabudziłasia da samabytnaha žyćcia. Biełaruski narod ustaje, jaho žywyja tworčyja siły razwaračywajucca ŭwa ŭsiu šyryniu, jon hołasna hawora ab swajom prawie na niezaležnaje istnawannia. Prawadyry biełaruskaha ruchu, adkaznyja kiraŭniki nacyjanalnaj biełaruskaj sprawy, pawinny ni na minutu nie zabywać, jaki ahromny twor staić pierad imi. Hety twor załażeńnia, pašyreńnia i ŭmacawannia Biełaruskaj Dzieržaŭnaści. My wiedajem, jakaja wializarnaja praca twaryć jakiś arhanizacyjny ład u niewialičkaj haspadarcy. A jaki-ž ahrom pracy pry tym, što zawiecca dzieržawa. Prosta hledziačy praŭdzie ŭ wočy, skažam: my spaźnilisia ŭ hetyja chwiliny nadzwyčajnaha razmachu nacyjanalnych sił. My pačynajem swaju pracu, kali pobač nas na starych ruinach paŭstali nowyja dziaržawy—Polšča i Litwa, a tam užo idzieć, strasajučajasia ad balšawickaj chimery, staraja Rasieja. Pakul što, da mamentu samadzieržawja i despotyzma, Rasieja Kałčakoŭ, Sazonowych—tych ludziej, što nikoli nia pryznali i nie pryznajuć nia tolki Biełaruskaj Dzieržaŭnaści, ale budue wiaści samuju zaŭziatuju baraćbu z samym našym prawam na nacyjanalnaje istnawańnie. Užo ciapier, majučy tak mała za saboju siły, jany kryčać ab ruskim nasieleńni Wilenskaj i Horadzienskaj hub. Užo ciapier u ich wačoch my — stary zapadna-ruski kraj. U Polščy, zradziušajsia dawoli silna da dzieržaŭnaha žyćcia, pałažyŭšaj realnyja padwaliny pad heta žyćcio, jość dwa napramki. Adzin, što idzie darohaj Kałčakoŭ—heta pryłučeńnie čaści biełaruskich ziamiel da Polščy i addača inšych Maskalom, druhi—predstaŭnikami jakoha jaŭlajucca ščyryja demakraty,—staić za pašanu woli biełaruskaha naroda, za daču jamu prawa i pomačy adbudawać jaho baćkaŭščynu ŭ wiery, što ŭtwarennie niezaležnaj Biełarusi, złučanaj sajuznymi wuzami z Polščaj, jość u intaresie hetaha naroda. My, biełaruskija nacyjanalnyja pracaŭniki, budujučy narodnaja dzieła, pawinny pamiatać tolki ab tym, što jaŭlajecca karystnym dla našaha naroda, što moža wywieści jaho na hety świetły šlach niezaležnaści. I woś my prakonany, što uzajemnaje dawierje dwoch blizka bratnich narodaŭ: polskaha i biełaruskaha, ščyraja palityka pomačy biełarusam u ŭtwarenni ich dzieržawy, idziennie na sustreč ich nacyjanalnym ideałam, wyrazumiennie palakami, žywučymi na našaj ziamli našych dumak i ideałaŭ, stworać toj mocny fundament uzajemnaj zhody, jakoha nie razbić nijakim woraham. Na darozi da hetaj mety šmat pamyłak jak z taho, tak i z druhoha boku. Ale česnaja praca, ahiarnaje addannie hetaj idei zrobiać swajo. Wieručy hłyboka, što parazumiennie našaje jość wielikaja histaryčnaja patreba, jość warunak supakoju i egzystencyji ŭ budučyni Polščy i Biełarusi, što palityka, jaka hladzić daloka ŭpierad, woźmie wierch nad blizarukaściu, my budziem słužyć hetaj dumcy i skažam zusim ščyra i wyrazna: «u ciesnym parazumienni Polščy i Biełarusi, jak dwoch roŭnych dziaržaŭ, jość abarona ad nacyjanalnaha źništažennia z boku ŭschodu».



Z minułych polska-biełaruskich adnosin.

Kali jdzie nacyjanalnaja baraćba miž biełarusami i palakami, u časie, kali ŭ inšych nawat prapadaje wiera ŭ mahčymaść parazumieńnia bratnich narodaŭ, dobra pieranieścisia dumkaj u minuŭščynu 100 hadoŭ nazad, abo nawat 50, kali najlepšyja i najsłaŭniejšyja syny polskaha naroda prychilnym wokam hladzieli na nacyjanalnyja asobnaści biełarusaŭ i sami ich hadawali, hetak dapamahajučy narodu, nia mieŭšamu ŭłasnaj intelihencyi.

Najsłaŭniejšy syn hetaj ziamli, Adam Mickiewič, razumieŭ Litwu historyčna, heta značyć razam z Biełarušsiu, kali zwaračywaŭsiá da Wostrabramskaj Maci Božaj, nazywajučy Jaje „Panna Święta“

...Ty, co gród zamkowy
Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem“...

Možna dumać, što nad kałyskaj Adama w Zaosiu niańka, uziataja z susiedniaj wioski, nieraz piejała biełaruskuju pieśniu. Miejscowaść i narod, jaki ŭwakruh žyŭ, dawali swoj adpawiedny koloryt nawat žyćciu šlachockaha zaścienka. Niechta, chto blizka wiedaŭ žyćcio A. Mickiewiča, kazaŭ, što lubimaj jaho pieśniaj, jakuju wielmi časta piejaŭ, była narodnaja biełaruskaja: „Oj, lacieła ciaciera dy cieraz les“...

Pryjaciel Adama, Čečot, majučy pašanu dla nacyjanalnych asobnaściaŭ biełaruskaha naroda, mnoha pracawaŭ, kab ratawać z zabyćcia biełaruskija pieśni i prykazki, jakija majuć zaŭsiody niebazpiečnaha praciŭnika ŭ asobie karystajučajsia inšaj mowaj kultury polskaj abo rasiejskaj. Rezultatam jaho pracy i źbirańnia byli: „Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny“ (Wilno. 1844 i 1846). Jaki sardečny stasunak wiazaŭ Čečota z pracaj jaho piera, świedčyć jaho pradmowa da druhoj knižki, napisanaja jak na hety čas z wialikaj znajomaściu sprawy. U hetaj pradmowie Čečot spawiadajecca prad nami, što z parušeńniem serca ŭspaminaje swaje dziciačyja hody i pačutyja tady biełaruskija kazki. Ich charastwo ačaroŭwało jaho i tady, jak užo byŭ stałym čeławiekam i spaznaŭ užo horkaść žyćcia.

Bahaty, byccam našaja raźwiŭšaja sienažać, fon biełaruskich kazak prymaniŭ swaim koleram i miadowym pacham inšuju jašče literackuju pčału z polskaha wulla—Romualda Podbereskaha, jaki napisaŭ cikaŭnuju pradmowu da cennaj pracy pieršaha u XIX stalečci biełaruskaha piśmieńnika, Jana Barščeŭskaha, adnaho z pieciarburskich znajomych Mickiewiča. («Szlachcic Zawalnia czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach.» Petersburg. 1844—1846).

U hetym samym bolš-mienš časie była nadrukawana ŭ Paryžy jašče adna knižka ŭ sprawie biełaruskaj—„Białoruś“ (Paryž, 1840), napisanaja Aleksandram Rypinskim. Dyk, značycca, byli ŭ polskim hramadzianstwie ludzi, jakija nawat „na paryskim bruku“ dumali a Biełarusi i chacieli zdabyć dla jaje sympatyi ŭ stalicy świeta.

Paśla hetaha wialikšaha zacikaŭleńnia palakaŭ asobnaściu biełaruskaha naroda nadychodzie na niejki čas zacišše, jakoje trywaje ažno da pamiatnaha 1863

hoda. Hłaŭnym wajakam u hety čas za demakratyčnaje adradžennie Biełarusi źjaŭlajecca haračy patryot, Konstanty Kalinoŭski. Uściaž čutno ŭ hety čas jaho dužy hołas, klikajučy šlachockuju moładź, kab pracawać pamiž narodam i dla narodu biełaruskaha. Pa jaho inicyjatywie i pad jaho kiraŭnictwam pierakładalisia tady rewalucyjnyja pieśni na biełaruskuju mowu, adčynialisia pačatkowyja škoły, u jakich wučyli pa biełarusku, arhanizawałasia moładź u hramadu, kab apracoŭwać dla naroda zrazumiełyja biełaruskija knižki. 3 maja 1883 h. **Rząd Narodowy** wydaŭ manifest da Biełaruskaha Naroda (pa biełarusku). Pamahali Kalinoŭskamu u hetaj rabocie Walerytjan Wrubleŭski, Stanisłaŭ Songin, Ružanski. Zasnawałasia tady ŭ Biełymstoku tajemnaja biełaruskaja drukarnia, dzie drukawalisia biełaruskija adozwy i časopiś „Mužyckaja Praŭda,“ jakoj pajawiłosia 6 numeroŭ. Padpisywaŭ jaje sam Kalinoŭski, karystajučysia pseŭdanimam „Jaška, haspadar z pad Wilni“. Zarhanizawanaja polskaja moładź sama pa ŭsim kraju razwaziła hetuju hazetu i adozwy. Kalinoŭski apranuŭsia ŭ biełaruskuja świtku, kab i z unieśniaha pahladu być jaknajbližej biełaruskaha naroda. Haračuju jon napisaŭ adozwu da biełaruskaha naroda, u jakoj razwitajecca z im i z Bačkaŭščynaj pierad swajoj śmierciu z ruki kata na šubianicy. „Biełarusy, braty maje rodnyja“, piša Kalinoŭski ŭ swajoj apošniaj adozwie, a dalej zwaračywajecca z hetakimi sławami: „... wajuj, Narodzie, za swaje čeławiečaje i narodnaje prawa, za swaju wieru, za swaju ziamlu rodnuju“. A jak Kalinoŭski lubiŭ Biełaruś, chaj świedčać hetyja jaho słowy:

«Biełaruska ziamielka, hałubka maja,
«Hdzież padziełosia ščaście i dola Twaja?...»

* *
*

Hetak dumali, hetak čujali, hetak kazali i pisali A. Mickiewič, Čečot, Podbereski, Rypinski, a ŭ 1863 hodzie—Kalinoŭski, Wrubleŭski, Songin, Ružanski. Ci jany nia byli dobrymi polskimi patryotami? Chto paśmieje zrabić im hetaki zakid?!

Niachaj-ža siahońnia hetyja wialikija charošyja duchy świeciać tym, chto choča realizawać supolnaje žyćcio biełarusaŭ z pałakami zhodna z kličam: **wolnyja z wolnymi, roŭnyja z roŭnymi!**

Ks. Uładysłaŭ Tołočka.

BIEŁARUŚ.

HORADNIA.

Centralnaja Biełaruskaja Rada Horadzienščyny nadrukawała da biełaruskaha hramadzianstwa hetakuju adozwu:

«Biełarusy! Šmat wiakoŭ prajšło z taho času, kali ŭ starym Biełaruska-Litoŭskim Kniaźstwi my — Narod Biełaruski — byli haspadarami, samyja pačesnyja miescy na wialikich dziaržaŭnych pastach zajmali, mowa Biełaruskaja, taja mowa, katoraj haworyš ty — sielanin, była pačesnaj mowaj pry dwaru Wialikich Kniazioŭ; na hetaj-žež mowie twaryli sud, pisali najlepšyja knižki i woś złaja maci-sudźba kinuła nas, wialiki narod, u rabstwa čužyncaŭ; wiekami nie bačyli my sonca rodnaj woli na swajoj ziamli, čužyncy stali kirawać nami. Ale nastała sprawiadliwaja histaryčnaja chwilina: wialikaja suświetnaja wajna, rewalucyja ŭskałychnuli i ciabie, Biełaruski narod, ty ŭspamianuŭ swajo prošłaje, iznoŭ zachacieŭ stać swabodnym, ni ad kaho niezaležnym. Ciapier chwiliny, dni, u jakija rašucca twaje losy iznoŭ moža na mnoha wiakoŭ. Treba šmat nacyjanalnaj mudraści, zrazumiennia rečaŭ, kab umacawać našu Baćkaŭščynu na fundamencie niezaležnaści.

Šmat worahaŭ u nas, jakija chočuć razarwać našaje žywoje nacyjanalnaje cieła na čaści, ale jadynaj nacyjanalnaj siłaj my pawinny stajać u abaronie našych światych prawoŭ. Samy blizki naš histaryčny susied, tak sama jak i my pieracierpieŭšy wiekawy nacyjanalny ucisk—Polskaja Dzieržawa, užo paŭstała da samabytnaha žyćcia. My wierym, što polski narod zrazumieje naš ideał, našu dumku niezaležnaści i jon, na čale katoraha staić prawadyr narodnych mas, Piłsudski, dapamože nam, praz swaje Dzieržaŭnyja Ułady adbudawać našu niezaležnaść. My tak sama wierym, što tyja ličenyja hrupy ludziej siarod palakoŭ, jakija chacielib pamahčy padziełu našaj baćkaŭščyny miž Polščaj i Rasiejaj, zmoŭknuć pad ciaham praŭdziwa-ščyrych adnosin polskaha naroda da adradžajučejsia Biełaruskaj Dzieržawy.

Biełarusy! Na ŭschodzi adradžajecca staraja Rasieja. Rasieja dyktataroŭ, a chutka moža i caroŭ, jakaja nia była i nia budzie nikoli pryjaznaj našym nacyjanalnym dumkam i idejam. Jana nia tolki nie daść nam prawoŭ na niezaležnaść, jana nie daść nam ni rodnaj mowy, ni rodnaj škoły. Iznoŭ my staniem parabkami na swajoj ziamli. Zrazumiejcie, braty-biełarusy heta dobra, nia słuchajcie tych, chto muciačy was niepraŭdaj, choča adniać mahčymaść wašaj pracy dziela dabra staronki. Ciapier treba łučyć usie swaje siły, treba jednacca wam kala tych, chto nie ad siahońniašniaha dnia wiadzie was pad nacyjanalnymi

štandarami, kab atrymać wolu i niezaležnašć. My wierym, što i adwiečnyja susiedzi na našych rodnych honiach—palaki pamohuć nam u hetaj wialikaj narodnaj pracy twarennia Dzieržaŭnaści, bo naša Baćkaŭščyna jość i ich Baćkaŭščyna.

U zhodnym žyćci ŭsich narodaŭ, jakija žywuć na našaj ziamli, my stworym świetłuju, ščaśliwuju budučynu, a naš blizki susied — polski narod, pomač katoraha my pačujem u hetyja ciažkija chwiliny, budzie mieć u nas blizkich chaŭruśnikaŭ.

Da pracy ŭsie, u kim bjecca serce biełaruskaje! Z pašanaj adnosiačysia da inšych, my budziem mocna stajač za budowu swajej niezaležnaj Baćkaŭščyny. Polskija wojski asłabaniajuć našy ziemli ad Maskoŭskaha panawańnia, jany jduć upierad, niasučy biełaruskamu narodu wyzwaleńnie. Niachaj-ža achwiary synoŭ Polščy utworać pomast ščyraj našaj pryjazni! My peŭny, što zmoŭknuć tyja, što čyn polskaha sałdata chočuć wykarystać na raździeł žywoha biełaruskaha nacyjanalnaha arhanizma na častki. Wy, narod, zyčna kažycie ab swaich žadanniach i prawoch Polskaj Demakracyi, i jana, my peŭny, was zrazumieje».

Z HAZET.

Orhan P. P. S. „Robotnik" hetak piša ab našaj sprawie.

„Šowinistyčnaje, ciesna-nacyjanalistyčnaje, naskroź nienarodnaje, nia zhodnaje ani z tradycyjaj Rečypaspalitaj, ani z polskaj racyjaj stanu stanowišča zaniała endecyja ŭ sprawie Litwy i Biełarusi, z jakimi Polšča moža i pawinna pastupać tolki zhodnz šlachotnaj, mudraj, prosta wypływajučaj z Idei Jagiellonskaj i ducha Unii adozwaj Hałoŭnaha Kamandujučaha.

„Litwa razam z Biełaruśsiu (h. zn. abšary b. W. Kn. Litoŭskaha), jak histaryčnaja całaść, jość arhanizm dzieržaŭna—palityčny, i usielakija tendencyi, kab raździrać žywoje cieła Litwy abo Biełarusi pamiž Polščaj i napr. Kałčakaŭskaj Rasiejaj, pawinny być paličany z dzieržaŭnaha pahladu i polskaha, i litoŭskaha histaryčna zusim niemahčywymi, jakija robiać gwałt nad ducham historyi pruska-hakatystyčnymi metadami.

«A ŭsio-ž taki lu-endecyja hetak užo ciapier aślapiłasia nieistnujučaj jašče mahutnaściu carska—Kałčakaŭskaj Rasiei (jak budučaha partnera Polščy—wiedama, endeckaj—u hulni inperyjalistyčnych gešeftaŭ), što z usim cynizmam choča hladzieć na Litwu i Biełaruś tolki jak na achwiaru, kab prahłynuć jaje, razdziorci ich miž Polščaj (hetakaj, jakuju bačyć u dumkach swaich endecyja) i budučaj, carskaj Rasiejaj.

«Nie kažučy ŭžo ab tym, što ŭ hetaj salomonowaj, endenckaj koncepcyi na Litwu i Biełaruś hladziać jak na barana, jakoha chočuć zjeści (nia pytajučy, ci jon choča heta, ci nie), endecyja, zdajecca, zabywaje ab tym, što „l' appétit vient en mangeant" (apetyt pawialičywajecca jak jasi), što budučaja hypotetyčnaja Rasieja Kałčaka, sažraŭšy swaju porcyju, h. zn. ułaściwuju Litwu i „prawasłaŭnuju" Biełaruś, zachoča sažrać polskuju častku Litwy i biazsporna „katalickuju" Biełaruś, i moža ŭ kancy kancoŭ tak „razjescca," što woźmiecca za... „Prywislanski kraj!"

„Adnak, na ščaście dla Polščy, nia endecyja budzie pastanaŭlać ab našych adnosinach da ziamiel b. W. Kn. Litoŭskaha, a tak sama i ab adnosinach da Rasiei Kałčaka, kali jana ŭzapraŭdy narodzicca na świet. Moža stasunak naš da Litwy i Biełarusi budzie mieć šlachotnyja formy dabrawolnaj bratniaj Unii troch blizkich da siabie narodaŭ. źwiazannych z saboj stalećciami supolnaj minuŭščyny.

„A tady šlachotnaja, naskroź polskaja pa duchu adozwa Hałoŭnaha Kamandujučaha była-b ukrapčeńniem niepahaššaj tradycyi Lublina, Biareścia, Harodła."

«Nasza Ziemia» u № 2 piša: «Tyja, što chočuć dzialić Litwu, dumajuć, što hetym zrobiać Polščy wialikuju karyść, ale ŭzapraŭdy hetaja karyść wielmi niapeŭnaja. Raždzieliŭšy Litwu, jany na zaŭsiody paswarać polski narod z litoŭskim i biełaruskim, i hetak z pryjacielaŭ zrobiać worahaŭ. Bo narod litoŭski nikoli nia budzie mahčy zabyć palakom, što ad jaho adabrali stalicu Wilniu, kałysku jaho mahutnaści i skarb jaho rodnych pamiatak, a biełaruski narod razbudziŭšysia, nie zabudzie, što ad jaho adarwali častku čysta biełaruskich ziamiel...

Dalej haworycca:

„Niajwialikšymi worahami niezaležnaści Polščy i Litwy zaŭsiody byli i buduć z adnaho boku Niamieččyna, a z druhoha — Rasieja. Hetyja dźwie mahutnyja dzieržawy chočuć mieć supolnuju hranicu, kab lahčejšyja byli miž imi znosiny dy šyrejšyja marskija pabierežža, a hetamu pieraškadzajuć niezaležnaja Polšča i Litwa, — woś skul warożyja adnosiny da hetych dzieržaŭ. Hetakim čynam Litwa pawinna budzie šukać pryjaznych adnosin z Polščaj"...

„N. Kraj" miž inš. piša:

„Heta nia jość interas Polščy, kab susiedam jaje była Rasieja, kab jana prykaciłasia da nas, pryh

nietajučy bratnija nam narody. Swaboda Ukrainy, swaboda Biełarusi i Litwy jość prahrama Polščy. Parazumieńnie z Polščaj hetak sama pawinna być prahramaj hetych narodaŭ, kali jany nia dumajuć zdradzić swaju ŭłasnuju sprawu. Rasiei treba adabrać mahčymaść imperyjalistyčna razrastacca. Na zachad jana nie pawinna pierastupić mieży kniaźstwa Maskoŭskaha"...

KRONIKA.

Biełaruskaje wojska.

Sprawa biełaruskaha wojska narešcie stanuła na realny hrunt. Naša delehacyja, jakaja jeździła da Načalnika Polskaj Dzieržawy, raźwiazała hetaje pytańnie pamysna. Pry pomačy polskaha ŭrada budzie farmawacca biełaruskaja armija.

Biełaruskaja Rada.

U subotu było pasiadzeńnie Centralnaj Biełar. Rady Wil. i Horadz., na jakim wybrana Wajskowaja Kamisija, katoraj daručana uwajšci ŭ kantakt z adpawiednaj ŭładaj u sprawie farmawańnia biełaruskaha wojska.

Dalej razhledałasia sprawa školnaja. Namiečana sieć škoł, dla jakich pedahohičny personel pryhataŭlajuć nidaŭna adčyniŭšyjesia ŭ Wilni wučycielskija kursy.

F. Alechnowiču Rada daručyła arhanizawać biełaruski teatr.

Biełaruskaja Delehacyja.

28 lipnia dla biełaruskaj delehacyi Wilenščyny i Horadzienščyny byŭ ustrojen polska-biełaruskim kamitetam abied u Eŭrapiejskaj haścinicy ŭ Waršawie. Z pämiž pasłoŭ z polskaha Sojmu byli: Niedziałkoŭski, Rataj i inš. Ad imieńnia delehacyi mieŭ pramowu staršynia Biełaruskaj Rady B. Taraškiewič.

U piatnicu, 1 žniŭnia, wiarnułasia ŭ Wilniu biełaruskaja delehacyja z Waršawy ad Načalnika Polskaj Dzieržawy. Zastaŭsia ŭ Waršawie tolki stašynia delehacyi B. Taraškiewič, kab zaniacca dolaj apynuŭšychsia ŭ Waršawie wajakoŭ biełarusaŭ, kab uciahnuć ich u rabotu pry arhanizacyi biełaruskaha wojska.

Pryjezdu hram. Tataškiewiča čakajem u chutkim časie.

Nowaja časopiś.

U hetych dniach wyjdzie nowaja biełaruskaja časopiś — orhan Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamiteta m. Wilni. Hetaja časopiś budzie wychadzić 2 razy ŭ tydzień.

Pieršaja hazetnaja sprawa.

1 žniŭnia adbyŭsia sud nad redaktarkaj hazety „Głos Litwy" Aldonaj Čarneckaj za staćciu „Sądy" u № 50. Staršynioj suda byŭ sudździa Pruniewič. Baraniŭ redaktarku adw. Andrejeŭ.

Hram. Čarneckuju zasudzili na 7 dzion u turmu.

Asabistaje.

U Wilniu pryjechaŭ ks. Harasimowič (ksiondz z archidyjecezyi Mahyloŭskaj), wiadomy biełaruski dziejač i siabra Biełaruskaj Rady ŭ Miensku.

Ksiandzy-biełarusy.

Što mahčymy dobryja adnosiny biełarusaŭ da palakaŭ bačym z taho, što dwa ksiandzy biełarusy ŭ Horadzienščynie byli pastaŭlany kandydatami na pasłoŭ u Sojm i ich padtrymliwali i polskija žychary. Heta—ks. Stankiewič (u Drahičynie ŭ Bielskim paw.) i ks. Leŭkowič (z Janowa) ŭ Sakolskim paw.

BIAZDOLNY.

I znoŭ chłopčyku prychodzić u haławu dumka, što jon ašukaŭ kahości, mocna ašukaŭ.

I jamu nia wierycca, što jon hetak nidaŭna ciešyŭsia z swajho wyzdaraŭleńnia.

Hryhorka padyjmajecca i z nienawiściu hladzić na zastaŭšujusia častku swajej prawaj ruki.

Dzied z niedawolstwam niešta burčyć praz son. Hryhorka ŭstrymliwaje ślozy, ale zmučanaść zdužaje jaho i jon pačynaje drymać:—na jaho nachodzić niejkaje zabyćcio, jamu zdajecca, što jon uznoŭ pamiž swaich, znajomyja źjawy prabiehajuć u jaho hałoŭcy,— to bačyć jon siabie, jak niasie na plačoch Marylku, to—jak pasie pa miažy swaju bułanku, to—jak zabaŭlajecca z swajmi adnaletkami pryjacielami, abo idzie z imi ŭ školu. Tudy tak sama ciahnie jaho ŭ apošni čas... «Mnoha peŭna biez mianie wyŭčyli» — praletaje dumka ŭ jaho haławie i Hryhorcy zdajecca, što jon užo ŭsio toje zabyŭsia, što ŭ karotki čas paśpieŭ wyŭčyć. «Wo kab tolki jašče padwučycca pisać, a tady nie prapadu»—šepča Hryhorka, i raptam niejkaja strašnaja dumka, jak małanka, prarezawaje jaho mazhi. Snu jak nia była, i chłopčyk z strachám i trywohaj hladzić na skalečanuju ruku.

Uznoŭ burčyć dzied. Chłopčyk ustrymliwaje siabie ad płaču i starajecca jak najcišej ulehčysia kala chworaha dzieda, adhaniajučy ciomnyja dumki. Jamu tak ciapier chočacca piaščoty, łaski!.. Jon budzie dumać ab niečymś wiasiołym... Niachaj hetaha wiasiołaha niama, ale-ž jano mahło być! Bywaječ-že jano ŭ druhich!

Pamiatnik Swabody.

U dzień pryjezdu ŭ Wilniu Načalnika Polskaj Dzieržawy Piłsudzkaha zarhanizawaŭsia kamitet, jaki maje na mecie pačać pracu źwiazanuju z budawańniem u Wilni pamiatnika Swabody. Budzie wydana adozwa da hramadzianstwa. („N. Kraj“).

Pieramiena nazwańniaŭ wulic.

Mahistrat ciapier apracoŭwaje nowyja nazowy dla niejkich wulic. Dziela hetaha Biełaruski Nacyjanalny Kamitet źwiarnuŭsia ŭ Mahistrat z prożbaj ab pieramienawańni dźwioch wilenskich wulic imieńniami biełaruskich humanistaŭ, jakija žyli ŭ Wilni i swaim słaŭnym žyćciom usławili miesta wilenskaje. Da hetych imieńniaŭ należyć imia Franciška Skoryny, pieršaha wilenskaha drukara i wydaŭca pieršaj biełaruskaj biblii (1525 h.), i imieńnia bratoŭ Mamoničaŭ padskarbiaha Wial. Kniaž. Litoŭskaha i zasnaŭca pieršaj dzieržaŭnaj W. Kn. Lit. drukarni ŭ Wilni, u jakoj byŭ nadrukowan pieršy Litoŭski Statut (1588 h.), a jakaja, treba dumać, znachodziłasia ŭ kwartale miž kaściołam św. Kazimira i carkwoj św. Mikałaja. Dziela hetaha Nacyjanalny Kamitet prosić Mahistrat pieramienawać Małuju Pahulanku ad Wilenskaj wul. da Zakretnaha lesa na praspekt abo wulicu doktara Franciška Skaryny i b. Andrejeŭskuju (Augustyjanskuju—XVIII stal.) na Mamoničaŭskuju wulicu.

Apračа taho Kamitet prosić Mahistrat u prajektawanaj pieramianoŭcy wulic na ahuł nie narušać daŭnaj staraświeččyny, a ŭ asobku, kab utrymać dla častki Wialikaj wul. (ad kaścioła św. Kazimira da Aŭgustyjanskaj) staruju nazowu „Imbary,“ kab dla adnaho z starych zawułkaŭ pakinuć jamu jaho staroje najmieńnie „Łatoček,“ a na Zareččy ŭtrymać staroje najmieńnie dla wul. Papoŭskaj i Panamarskaj dziela taho, što jany ad najdaŭniejšych časoŭ mieli hetyja nazowy.

Dalej Kamitet prosić, kab da nazowy „Zamkawaja Hara“ dadadziena było „Turja“ u hetakim paadku: „Zamkawaja abo Turja Hara.“

Wulicu Eihorna ŭ padnoży Zamkawaj Hary Kamitet prapanuje nazwać Krywaharodzkaj Alejaj, dziela ŭwiekawiečańnia miejsca bytnaści kala hary „Krywoha Horadu.“

U kancy Kamitet prosić, kab na tablicach z najmieńniami wulic na druhim miejscy byli pamieščany nazowy wulic u biełaruskaj mowie ruskimi literami.

Relihijnyja sprawy.

Bieł. Nacyjan. Kamitet na pasiadzeńni 29 lipnia h. h. pastanowiŭ prasić katalickaha biskupa, kab u Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi ŭ hetym-ža wučebnym hodzie była ŭstanoŭlana katedra biełaruskaj mowy, literatury, historyi i gieahrafii Biełarusi, a tak sama prasić biskupa, kab u wilenskich kaściołach pobač z polskim kazańniem i čytańniem ewanhieli i było zawiedziena čytańnie ewanhielii i kazańnia ŭ biełaruskaj mowie, a asabliwa, kab biełaruskija kazańni adbywalisia u časie prychodu bahamolcaŭ u Kalwaryju i Wostruju Bramu u Wostrobramskim i Bonifraterskim kaściołach.

Apračа taho pastanoŭlena prasić prawasłaŭnaha biskupa, kab u prawasłaŭnych carkwach m. Wilni tak sama čytałasia ewanhielija i hawaryłosia kazańnio pa biełarusku, a wyčycieli relihii, kab wučyli asnoŭ prawasłaŭnaj wiery ŭ škołach u biełaruskaj mowie.

Dalej pastnoŭlena prasić prawasłaŭnaha biskupa, kab usio carkoŭnaje dzieławodztwa wiałosia ŭ biełaruskaj mowie.

Schod biezrabotnych.

U niadzielu 3 žniŭnia byŭ sklikany schod biezrabotnych biełarusaŭ, na jakim było zroblena

---

Hryhorka zasypaje...— Woś pryjdzie skora wiasna. Drewy pakryjucca zialonymi liściami. Ručajki zažurčać. Ciopła zrobicca. Wysoka, wysoka padnimiecca žawaranka i zaščabieča swaju wiasnowuju pieśniu. Hryhorcy ŭžo čujecca jaje piejańnie, katorym, zdajecca, pierapoŭniena wiasieńniaje pawietra. A tam dalej i pole. Pačniecca rabočaja para. Pačnuć baranawać. Hryhorka budzie wadzić za abroć bułanku. «Nu jak heta, jak heta budzie ciapier?!»—uskrykiwaje ŭznoŭ chłopčyk, i ŭznoŭ pačynaje padymacca na piečy, i ŭznoŭ z wialikim stracham uspaminaje ŭsio. Nie, nie zasnie jon siahońnia! A noč jak zumyśla takaja doŭhaja, biaz konca doŭhaja. Hryhorka siadaja i ŭznoŭ pačynaje dumać. Wo skora Wialikdzień. Kali tolki maci nia budzie žbirać usie jajki na pradažu, dyk można budzie dziesiatki try achwarbawać skarupaju ad cybuli, — a Hanulka ŭmieje heta zrabić... U načy ŭ carkwu pojduć... A na druhi-ž dzień!... Praz uwieś dzień u zwany bjuć. Dzieci tak i łaziuć praz wieś dzień na zwanicu, z usiej siły razkałychawajuć wialiki zwon, kab macniej i dalej razletalisia huki pa wakolicy. Dla Hryhorki ni wodnaja pryjemnaść nia mahła zraŭniacca z hetym, i kali jon roŭna zwonić u hety zwon, na dušy ŭ jaho robicca tak wiesieła, tak świetła!

«Chrystos uwaskros!» «Chrystos uwaskros!» piajeć usio ŭwakruh jaho. I znoŭ taja-ž samaja strašnaja dumka. Bolš Hryhorka nia moža wytrywać. Jamu strašna pasiarod hetaj hłuchoj nočy. Serco ściskiwajecca, i blednyja skryŭlenyja ad bolu wusny šepčuć:

«Kali-ž heta pačniecca świtać, kali-ž heta pryjdzie dzień?...»

F. Mikulina.

arhanizawańnie prafesyjanalnych sajuzaŭ i arhanicyja biełaruskich pracoŭnych arcielaŭ.

Hramadzianskija raboty.

Hieneralny kamisar p. Osmałoŭski asyhnawaŭ milijon rubloŭ na pieršaje zarhanizawańnie ŭ Wilni hramadzianskich rabot. („B. Kyp.").

Rasiejcy ŭ Wilni.

31 lipnia było pasiadzeńnie prawasłaŭnaha kamiteta. Staršynia pračytaŭ dakład ab pałažeńni rasiejcaŭ. Hetaje pytańnie było zakranuto pierad hieneralnym kamisaram p. Osmołoŭskim. Jon skazaŭ, što rasiejskaje nasieleńnie ciapier nia moža ličyć na materyjalnuju padmohu ad uradu, ale abiecaŭ pastaracca dla ich propuski, kab jany mahli wyjechać ŭ Rasieju.



Fot. Juraszajtis.

Niamiecki wandalizm.

Jadyny kutok u Eŭropie — Bieławiežskaja pušča ŭ Horadzienščynie, dzie da niedaŭnych dzion zachawalisia žubry. Adnak niamieckaja okupacyjnaja haspadarka, jakaja zusim nia rožniłasia ad rasiejskaha wandalizma, nie paškadawała i hetaha kuska ziamli biełaruskaj. Šmat dziareŭ ssiakli i pawiaźli ŭ Niamieččynu, a žubroŭ pierestralali. Kažuć, što ciapier užo ŭ Bieławieskaj puščy byccam zusim žubroŭ niama. Na našaj ilustracyi fatahrafija z Bieławiežskaj puščy, zroblenaja pierad wajnoj.

Redakcyja i Administracyja: Bakšta 11. Ad 4 da 7 hadz. ŭ wiečary aprača świat.

Redaktar i wydawiec **Francišk Alechnowič.**

Pazwolena Wajen. Canzuraj. Drukarnia «Wilenskaha Wydawiectwa», M.-Stefanaŭskaja wul. N 23.